Wydanie poświąteczne. Cena 20 fenigów.
№ 157. Łódź, Wtorek 10 czerwca 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

O przyszłe granice Ojczyzny.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 9 czerwca.

Front galicyjsko-wołyński.

W Galicji wschodniej spokój na całym froncie. Na Wołyniu bezowocne ataki bolszewickie na nasze pozycje na zachód od Radziwiłłowa. Na północ od Rafałówki utarczki patroli z uzbrojonemi bandami chłopskimi.

Front poleski.

Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski.

W udatnym wypadzie na Ogirewicze oddziały wileńskiego pułku zadały bolszewikom bardzo ciężkie straty w zabitych i rannych, przyczem zdobyto kulomioty i wzięto jeńców. Pozatem na całym froncie wzmocniona działalność wywiadowcza.

Z dnia 8 czerwca.

Front galicyjsko-wołyński.

W Galicji wschodniej sytuacja bez zmiany. Na Wołyniu nad Styrem nieprzerwanie ożywiona działalność bojowe.

Front poleski i litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Sprawa Górnego Śląska.

Paryż, 8 czerwca. (P. A. T.). Havas. „Temps" zwraca uwagę, że w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku powstają poważne zastrzeżenia z powodu skrajnej polityki germanizacyjnej, prowadzonej w kraju tym przez Prusy. Zgodnie z istotnymi warunkami, plebiscyt mógłby się odbyć dopiero w dość dalekiej przyszłości, by przez ten czas zostały usunięte wszystkie narzucone wpływy. „Temps" dodaje, że gdyby wykreślić granice ściśle etnograficzne, to należałoby ująć Polsce 160 kilometrów kwadratowych Śląska zaludnionego według statystyki niemieckiej przez 40,140 niemców i 1,770 polaków, natomiast oddać Polsce 98 gmin na Śląsku średnim i w Poznańskiem, których traktat nie przyznaje Polsce, a które w większości zaludnione są przez polaków.

Wszystkie gazety wyrażają nadzieję, że reda 4-ch nie odda, dzięki szantażowi Niemiec, Górnego Śląska. „Temps" w artykule, poświęconym sprawie górnego Śląska, oświadcza, że plebiscyt jest niemożliwy, że opinja francuska nie będzie obojętna dla tej sprawy, albowiem osłabienie Polski byłoby osłabieniem Francji i zagrażałoby bezpieczeństwu tej ostatniej i pokojowi.

„Journal des Debats" przyznaje, że w pewnych pogranicznych okręgach jest większość niemiecka, lecz nie stanowi to dostatecznego powodu, by przyznać te okręgi Niemcom, o ile odwrotnie nie mogłoby się przyznać Polsce pewnych okręgów z większością polską.

Paryż, 8 czerwca. (P. A. T. Telegram własny).

Podług dzienników paryskich sprawa górnego Śląska ma być załatwiona drogą plebiscytu. Prasa francuska występuje przeciwko temu załatwieniu.

O zachodnie granice Polski.

Paryż, 8 czerwca. (P. A. T.). Havas. Rada 4-ch zbiera się dziś u Wilsona i będzie rozpatrywała sprawę zachodnich granic Polski. Rada 5-ciu zbierze się zapewnie w najbliższy czwartek.

Wojna czesko-węgierska.

Zwycięstwa bolszewików węgierskich.

Wiedeń, 9 czerwca. (PAT) Wiedeń. biuro koresp. donosi z Budapesztu na podstawie węgiersk. biura koresp. Komunikat wojskowy donosi dzisiaj, że armja czerwona postępuje zwycięsko naprzód i zdobyła dziś Preszów.

Ultimatum koalicji do Węgier.

Paryż, 9 czerwca. (PAT). Radjo tel. do Budapesztu przejęty przez stację krakowską. Do rządu węgierskiego w Budapeszcie. Rządy sprzymierzonych i sojuszniczych państw zamierzają powołać przedstawicieli rządu węgierskiego do Paryża przed konferencję pokojową dla zbadania poglądu w sprawie wytknięcia sprawiedliwej granicy Węgier. Właśnie w tej chwili węgrzy poczynają gwałtowne nieuzasadnione ataki na Czechosłowację i napadają Słowaczyznę. Mocarstwa sprzymierzone i sojusznicze okazały już swoją wolę położenia kresu wszelkim niepotrzebnym krokom wojennym, zatrzymując 2 razy armję rumuńską i nie pozwalając jej dalej maszerować. Zatrzymują też armję serbsko-francuską na południowych granicach Węgier. W tych warunkach rząd węgierski zostaje formalnie wezwany do położenia końca atakom przeciw czechosłowakom. W razie nieuczynienia tego rządy sprzymierzone i sojusznicze są absolutnie zdecydowane uciec natychmiast do ostatecznych środków w celu zmuszenia węgrów do zaprzestania kroków wojennych i do zastosowania się do niezachwianej woli rządów sprzymierzonych, które są gotowe zmusić ich do szanowania swoich nakazów. Odpowiedź na ten telegram ma być dana w przeciągu 48 godzin. Podpisany Clemenceau, przewodniczący konferencji pokojowej.

Odpowiedź Węgier.

Wiedeń, 9 czerwca. (P. A. T.). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi na podstawie węgierskiego biura korespondencyjnego. Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych węgierskiej republiki rad, Bela Kun, przesłał wskutek telegramu iskrowego prezydenta konferencji pokojowej Clemenceau, szefowi misji francuskiej Allizé następującą notę: Rząd republiki węgierskiej przyjmuje z radością do wiadomości zamiar mocarstw sprzymierzonych i sojuszniczych zaproszenie republiki węgierskiej na konferencję pokojową. Węgierska republika rad nie żywi zamiarów nieprzyjacielskich wobec żadnego narodu świata i pragnie żyć ze wszystkimi narodami w przyjaźni i pokoju. Nie miał on zamiaru atakowania republiki czesko-słowackiej i jej nie atakuje. Życzył on sobie i życzy z ludem tej republiki zawsze żyć w przyjaźni i pokoju. Rząd uznaje linję demarkacyjną ustanowioną konwencją militarną 13 listopada 1918 r. Republika węgierska konstatuje jednak z ubolewaniem, że wojska republiki czesko-słowackiej, królestwa Rumunji i Jugosławji naruszają prestige państw koalicyjnych, że armje ich wpadły do węgierskiej republiki rad, zagrażając jej istnieniu tak, że Węgrzy zmuszeni ostatecznością pochwycili za broń. Przyjmujemy z radością do wiadomości, że państwa koalicyjne nakazały republice czesko-słowackiej, królestwu Rumunji i Jugosławji zaprzestać ataków. Zniewoleni jesteśmy jednak stwierdzić, że wymienione państwa nie wypełniły rozkazu koalicji, że ofenzywa ich załamała się wskutek naszego kontrataku. Ich wojska znajdują się jeszcze ciągle w obrębie linji demarkacyjnej ustanowionej konwencją z 13 listopada 1918 r.

Rząd węgierskiej republiki rad wyraża ponownie swoją gotowość zaprzestania kroków nieprzyjacielskich w celu uniknięcia ninpotrzebnego rozlewu krwi, o ile państwa koalicyjne zdołają przeprowadzić posłuch rozkazom swoim u republiki czesko-słowackiej, u królestwa Rumunji i Jugosławji. Celem zaprzestania operacji wojennych, przeprowadzenia postanowień konwencji wojskowej z 13 listopada 1918 jako też w celu uregulowania spraw stojących z tym w związku i prowizorycznego uregulowania kwestji gospodarczej uważalibyśmy za potrzebne, ażeby ze strony państw zainteresowanych wysłano delegację i ażeby komisja złożona z tych delegatów, pod przewodnictwem zastępcy mocarstw koalicyjnych zebrała się w Wiedniu. Rząd węgierskiej republiki rad jest gotów do wszystkiego, co może sprowadzić prawdziwy i słuszny spokój i wzajemne porozumienie między narodami, ażeby uniknąć dalszego rozlewu krwi.

Czechy wypowiedzą wojnę węgrom.

Morawska Ostrawa, 9 czerwca. (P. A. T.). Z oficjalnych kół praskich informują, że na jutrzejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego rząd czesko-słowacki wypowie formalnie wojnę węgierskiej republice rad. Po uchwaleniu tekstu wypowiedzenia wojny przez czesko-słowackie zgromadzenie narodowe odnośny akt zostanie przedłożony Masarykowi do podpisania. Klub socjalistyczny, który z razu był przeciwny akcji wojennej na Słowaczyźnie. będzie na zgromadzeniu narodowem głosował za wypowiedzeniem wojny.

Na drodze do nowego ustroju świata.

Jeśli Niemcy odrzucą pokój...

Marsz ententy na kraje Rzeszy.

Genewa, 9 czerwca. Znany francuski krytyk militarny Henri Bidon pisze w „Temps": Jestem głęboko przekonany, iż Niemcy podpiszą traktat pokojowy. Jeśli sprzeciwią się, nasza inwazja pójdzie w kierunku następującym: Armja amerykańska wyjdzie z Koblencji i podąży na Wezlar, 10 armja francuska ruszy z Moguncji na Hanau, 8 zaś z Manheimu na Würzburg. Siły angielskie i belgijskie pójdą tymczasem w kierunku Minden i Nordlingen.

Los Niemiec będzie wtedy przesądzony.

Niemcy szykują się do wojny.

Genewa, 8 czerwca. „Le Matin" donosi z Londynu, iż dziennik niezależnych socjalistów niemieckich „Freiheit" publikuje dokument, z którego wynika, iż rząd niemiecki przewiduje ewentualność dalszej wojny. Generał komenderujący 9 brygadą piechoty na żądanie rządu Rzeszy rozesłał tajną ankietę do urzędów, która zadaje szereg pytań: 1. opinja publiczna w sprawie rozpoczęcia działań wojennych defenzywnych, ewentualnie ofenzywnych przeciw Polsce lub Rosji; 2) jaki przewidziany jest napływ ochotników w razie ogłoszenia wojny; 3) czy ludność wytrzyma opresję ekonomiczną i polityczną w razie okupowania Niemiec przez koalicję; 4) czy należy obawiać się zamieszek wewnętrznych w razie rozpoczęcia wojny.

Kontrpropozycje austryjackie.

Paryż, 8 czerwca. (P. A. T.). Havas. Kanclerz Renner powrócił dziś rano do St. Germain i złożył oświadczenie, z którego wynika, że na granicy austryjacko-szwajcarskiej spotkał się z Bauerem i Finkem. Renner oświadcza, że warunki pokojowe wydają się nie do przyjęcia dla delegatów Austryi i dodał, że rząd austryjacki złoży kontrpropozycje przed upływem 15-dniowego terminu.

Turecka delegacja pokojowa.

Konstantynopol, 7 czerwca. (PAT). Havas. Delegacja turecka wysłana do Francji składa się z wielkiego wezyra Damad-Fehzid-paszy, byłego wielkiego wezyra Tafik-Paszy, ministra finansów Tuwik-Beja, prezydenta rady stanu Riza-Sewik-Beja, ministra upełnomocnionego Richard-Halim-beja.

Przeciw Lidze Narodów.

Waszyngton 8 czerwca. (Biuro Wolffa). Senator republikański Johnson agituje przeciw istniejącemu projektowi Ligi Narodów, nazywając ją światowym trustem ekonomicznym. Stany Zjedn. uczyniły wielki błąd, wtrącając się do spraw Europy i Azji gdyż zyskały jedynie wielu wrogów.

„Kongres" uciśnionych.

(Tel. wł. „Głosu Pol.").

Bazylea, 9 czerwca. Donoszą tu z Berlina, iż w pierwsze święto Zielonych Świątek odbył się tu inspirowany przez rząd Szajdemana kongres narodów uciśnionych. Reprezentowane były Niemcy, Alzacja i Lotaryngja, Islandja, Flamandja, Szlezwik-Holsztyn, Persja oraz Egipt. Powzięto rezolucję, potępiające politykę Ententy jako całości, Francji, Anglji, Włoch i Ameryki.

Kongres socjalistyczny w Medjolanie.

(Tel. wł. „Gł. Pol.).

Wiedeń, 8 czerwca. „Avanti" donosi, iż delegaci Longuet, Macdonald i Buxton podczas sesji z socjalistami włoskimi: Turatim, Beltramim, Rondanim, Garottim i Serattim dyskutowali nad sprawą sytuacji narodowej.

Tow. Serrati akcentował konieczność wspólnej akcji proletarjatu Francji, Anglji i Włoch.

Tow. Longuet zaznaczał obowiązek międzynarodowego koncentrowania ruchu socjalistycznego i rzekł, iż francuska Konferencja generalna pracy (C. G. T.). będzie się solidaryzować z proletarjatem krajów ententy, celem uratowania rewolucji rosyjskiej.

Pamiątki martyrologji polskiej.

(Tel. od nasz. koresp. warsz.)

—o—

Na mocy rozkazu Naczelnika Państwa X pawilon oraz miejsce stracenia w Cytadeli warszawskiej mają być otoczone, jako pamiątka męczeńskiej przeszłości naszej, specjalną opieką nietylko władz wojskowych, ale i rządu. W myśl powyższego powołana została międzyministerjalna komisja, złożona z przedstawicieli ministerstw: spraw wojskowych, sztuki i kultury, robót publicznych, jak również muzeum miejskiego i oficerów D. O. G. warszawskiego, pod którego zarządem znajduje się Cytadela.

Na posiedzeniu tej komisji pod przewodnictwem pułk. Stefanowicza i pułk. Szuriga zapadły m. in. następujące uchwały:

1) Wyłączyć niezwłocznie gmach X pawilonu oraz miejsce stracenia wraz z kompleksem przynależnych budynków z zakresu użytkowania przez władze wojkowe.

2) Przystąpić do prac przedwstępnych nad projektem przebudowy X pawilonu na Muzeum Martyrologji Polskiej i archiwum działań spiskowych, mając w planie również restytucję cel historycznych członków Rządu Narodowego 1863 roku i Naczelnika Państwa.

3) Dla otrzymania ścisłych i autentycznych informacji o celach, w których więzieni byli członkowie Rządu Narodowego 1863 r., wysłać delegację do Marjana Dubickiego, sekretarza Romualda Traugutta. W delegacji tej, która 7 b. m. wyruszyła do Krakowa, pojechał również por. Kobylański, adjutant Naczelnego Wodza z jego pismem odręcznem.

4) Zaprosić szerszy ogół historyków i działaczów do współpracy przez udzielanie źródłowych informacji o więźniach politycznych X pawilonu okresu 1834—1914 roku.

Wszelkie informacje należy składać na piśmie w sekretarjacie komisji na ręce pana Juljusza Kłosa w ministerstwie sztuki i kultury (Ordynacka 15) oraz podpor. Marjana Dąbrowskiego w D. O. G. warszawskiego (Saski Plac 6, pokój 251).

——

Wiadomości bieżące.

Minister wojny w Łodzi.

W nocy z soboty na niedzielę odwiedził nasze miasto pan minister spraw wojskowych generał Leśniewski, który na stację kolei warszawsko-kaliskiej przybył kurjerem we własnym wagonie salonowym. Tutejsze władze wojskowe zebrały się dla powitania gościa o godzinie 8 i pół rano. Na peronie stanęła kompanja honorowa miejscowego baonu saperów z orkiestrą. Wkrótce przybył komendant okręgu wojskowego gen. Osiński, oraz wszyscy dowódcy samodzielnych oddziałów wojsk garnizonu łódzkiego, delegaci misji koalicyjnych, kapelan wojskowy ks. Buczyński i oficerowie.

Po powitaniu i wysłuchaniu raportu komendanta warty honorowej, minister generał Leśniewski odjechał samochodem do komendy głównego sztabu przy Alejach Kościuszki, gdzie w kasynie sztabowym spożył śniadanie, a następnie o godz. 11 był obecnym na nabożeństwie w kościele św. Stanisława Kostki w towarzystwie generała Osińskiego i oficerów.

Po nabożeństwie odbyła się na placu broni parada wojsk pod komendą pułkownika artylerji D. O. G. Jastrzębskiego. Oddziały wojsk rozstawione były w tym porządku, w jakim stały w czasie ceremonji poświęcenia sztandaru 28 pułku piechoty. Na prawem skrzydle ustawili się wszyscy oficerowie garnizonu miejscowego. Po defiladzie, minister gen. Leśniewski przemawiał do wojsk i wzniósł okrzyk na cześć komendanta gen. Osińskiego i wojsk gener. okręgu. W odpowiedzi gen. Osiński dziękował za słowa pochwały i uznania dla żołnierza polskiego i wzniósł okrzyk na cześć ministra, powtórzony z entuzjazmem przez wszystkie oddziały wojsk.

O godz. 8 po poł. gen. Leśniewski dokonał przeglądu koszar przy ul. Konstantynowskiej, poczem resztę dnia spędził w gronie starszyzny, omawiając sprawy i potrzeby wojska.

Odjazd, wyznaczony pierwotnie na godzinę 6 i pół wieczorem, na który przybyły na dworzec kaliski tłumy łodzian, został w ostatniej chwili odwołany. Minister gen. Leśniewski odjechał w nocy.

Kredyt dla przemysłu łódzkiego.

Delegacja stowarzyszenia fabrykantów i kupców m. Łodzi podczas pobytu swego w Warszawie odbyła konferencję z p. ministrem przemysłu i handlu oraz bankami celem otrzymaniu kredytu na uruchomienie przemysłu. Od ministerstwa delegacja otrzymała zapewnienie, że kredyt w wysokości około 2 miljonów funtów sterlingów będzie stowarzyszeniu możliwie udzielony.

Stowarzyszenie grupuje swoich członków i jak tylko materjał będzie gotów, uda się delegacja powtornie do Warszawy by poprzeć pierwotne starania.

Z okazji złotego wesela ofiarują małżonkowie Luzer i Rozalia Nelken.

Uzdrowisko, mk. 100, Cegielniana 57, Uzdrowisko, na budowę pawilonu, mk. 100, Cegielniana 57, Bykur-Cholim, mk. 100, Cegielniana 57, Esras Imim, mk. 100, Zielona 28, Dom Starców, mk. 100, Srednia 54, Klinikę Położniczą, mk. 100, Sienkiewicz 88, Dom Sierot, mk. 100, Północna 88, Malbisz-Arimim, mk. 50, Srednia 17, Chesed-schel Emes, mk. 50, Piotrkowska 84, Dobroczynność dla niezamożnych, mk. 50, Zachodnia 20, Ochrona Kobiet, mk. 50, Zielona 11, Talmud-Tora, im. Jarocińskich, mk. 50, Srednia 46, Talmud-Tora, im. Meizla, mk. 50. 7088

Dziś, dnia 10 czerwca, o godz. 5-ej po poł. w lokalu przy Nowym Rynku № 3 odbędzie się

Ogólne Zebranie Restauratorów m. Łodzi

celem zorganizowania II-go Stowarzyszenia restauratorów